Rok III. poniedziałek 16-go września 1917 r. Nr. 213.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 10 hal. — 8 fen.

Prenumerata:
W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.
Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe Pismo odręczne:

Kochany Hrabio Szeptycki!

W zupełnem porozumieniu z Moim Dostojnym Sprzymierzeńcem, Jego Cesarską Mością Cesarzem Niemieckim, chcę w myśl Manifestu z dnia 5-go listopada 1916 r. dalej wytrwale prowadzić budowę Państwa Polskiego, by wyzwolony z ciężkiego jarzma kraj już teraz, o ile na to tylko zezwala stan wojenny, zbawiennie mógł rozwijać swe zasobne siły państwowo-twórcze, kulturalne i gospodarcze.

Ciężkie czasy wojenne, jakie przeżywamy, nie dozwalają jeszcze, iżby w stolicy kraju znowu zasiadł Król Polski w prastarej chwałą okrytej koronie Piastów i Jagiellonów, oraz by w Warszawie rozpoczęło obrady nad dobrem kraju przedstawicielstwo narodu oparte na zasadach demokratycznych. Lecz już teraz mają być w myśl życzeń narodu powołane do życia w miejsce dotychczasowych urządzeń władze Polskiego Królestwa, wyposażone w moc prawodawczą i wykonawczą, tak iż odtąd w głównych sprawach władza państwowa będzie spoczywać w rękach Narodowego Rządu.

Władzom okupacyjnym mają być zastrzeżone w istotnej zgodności z wnioskami mężów zaufania kraju jedynie te uprawnienia, jakich wymaga stan wojenny.

Oby ten ponowny doniosły krok ku dopełnieniu budowy Państwa Polskiego zyskał błogosławieństwo Wszechmocnego Boga i przyczynił się do tego, by przyszłość wolnej Polski dobrowolnie opartej o Państwa centralne, które kraj uwolniły z pod jarzma rosyjskiego, była szczęśliwą i godną wielkiej przyszłości Narodu Polskiego.

W tym duchu upoważniam Pana do wydania wspólnie z ces. niem. Jeneralnem Gubernatorem warszawskim dołączonego patentu o władzy państwowej w Królestwie Polskiem.

Reichenau, dnia 12. września 1917.

KAROL, w. r.

Pismo obu Jeneralnych Gubernatorów do Komisyi przejściowej Polskiej Rady Stanu.

Rządy Austro-Węgier i Rzeszy niemieckiej przedłożyły swym Monarchom propozycye Tymczasowej Rady Stanu z dnia 3-go lipca 1917 r. o prowizorycznej organizacyi najwyższych władz państwowych polskich. Ich Cesarskie Moście Cesarz Austryi, Apostolski Król Węgier i Cesarz Niemiec polecili nam wydać załączony patent, który ustala zasady tymczasowych urządzeń konstytucyjnych Państwa Polskiego.

Rządy sprzymierzone widzą w utworzeniu Rady regencyjnej środek stosowny, nietylko żeby Państwu polskiemu dać powszechnie uznaną reprezentacyę, lecz także, żeby przygotować przyszłą monarchię. Rada regencyjna bowiem jest aż do powołania głowy Państwa najwyższą przedstawicielką Państwa Polskiego i wykonywa z zastrzeżeniem międzynarodowego stanowiska Państw okupacyjnych prawa głowy Państwa.

Pierwszem zadaniem Rady regencyjnej będzie powołanie Prezydenta ministrów, którego zatwierdzenie zastrzegają sobie Rządy sprzymierzone. Prezydent ministrów podejmie natychmiast wszystkie potrzebne kroki, by w tych działach administracyi, które są przekazane polskiej władzy państwowej, przeprowadzić organizacyę ministrów i pozatem także w drodze rokowań z władzami okupacyjnemi doprowadzić do końca organizacyę polskich władz państwowych.

By życzeniom i interesom wszystkich kół narodu polskiego zapewnić przedstawicielstwo, ma znów powstać Rada Stanu w nowym kształcie, powiększonym składzie i z większemi atrybucyami. Rada Stanu jest poprzednikiem Sejmu Polskiego. Zadania jej są natury prawodawczej. Podczas gdy rozporządzenie z dnia 26-go listopada i 1-go grudnia 1916 r. przyznaje Tymczasowej Radzie Stanu tylko głos doradczy, ma obecnie Rada Stanu otrzymać na polu prawodawczem głos stanowczy. Rada Stanu zwoływana będzie peryodycznie przez Radę regencyjną na sesyę. Prawa Rada Stanu i prerogatywy państw okupacyjnych określone są bliżej w patencie.

Mocarstwa sprzymierzone ufają, że uczyniony obecnie dla realizacyi aktu z dnia 5-go listopada 1916 r. dalszy krok na polu budowy Państwa Polskiego dokona się z czynnym udziałem najszerszych warstw społeczeństwa polskiego; mają nadzieję, że rokowania co do wszystkich szczegółów organizacyi pójdą szybko i że pomyślny rozwój stosunków doprowadzi do dalszego przelewania władzy rządowej w ręce polskie.

Generalny Gubernator: **SZEPTYCKI.**

Generalny Gubernator: **v. BESELER.**

Patent z dnia 12-go września 1917. r., o ustanowieniu władzy państwowej w Królestwie Polskiem.

Artykuł I.

1. Najwyższą władzę państwową w Królestwie Polskiem oddaje się aż do jej objęcia przez Króla lub Regenta Radzie regencyjnej, nie naruszając międzynarodowego stanowiska państw okupacyjnych.
2. Rada regencyjna składa się z trzech członków, których Monarchowie państw okupacyjnych na ten urząd wprowadzą.
3. Akty urzędowe Rady regencyjnej kontrasygnuje odpowiedzialny Prezydent ministrów.

Artykuł II.

1. Władzę prawodawczą wykonywa Rada Regencyjna ze współudziałem Rady Stanu Królestwa Polskiego na podstawie tego patentu oraz ustaw, które następnie będą wydane.
2. W dziedzinach, których administracya nie jest jeszcze przekazana polskiej władzy państwowej, mogą wnioski prawodawcze być traktowane w Radzie Stanu tylko za zgodą państw okupacyjnych. W tych dziedzinach obok organów państwowych Królestwa Polskiego, wymienionych pod liczbą 1, może na razie także Generalny Gubernator wydawać rozporządzenia z mocą prawa, jednakże tylko po wysłuchaniu Rady Stanu. Ponadto może Generalny Gubernator dla zabezpieczenia ważnych interesów wojennych wydawać niezbędnie potrzebne zarządzenia z mocą prawa i spowodować ich obowiązujące ogłoszenie i przeprowadzenie także przez organa polskiej władzy państwowej. Rozporządzenia Generalnego Gubernatora mogą tylko w ten sam sposób być zniesione lub zmienione, w jaki przyszły do skutku.
3. Ustawy i rozporządzenia polskiej władzy państwowej, z których dla ludności wypływają prawa i obowiązki, muszą przed wydaniem ich być podane do wiadomości Generalnego Gubernatora tego państwa okupacyjnego, w którego obszarze administracyjnym mają wejść w życie i mogą otrzymać moc obowiązującą tylko wówczas, jeżeli Generalny Gubernator nie sprzeciwi się im w ciągu dni 14 po przedłożeniu.

Artykuł III.

Rada Stanu ustanowiona będzie na podstawie osobnej ustawy, podanej za zgodą państw okupacyjnych przez Radę regencyjną.

Artykuł IV.

1. Zadania judykatury i administracyi wykonywane będą przez polskie sądy i urzędy, o ile są oddane polskiej władzy państwowej, pozatem zaś na czas trwania okupacyi przez organa państwa okupacyjnego.
2. W sprawach, które dotykają praw lub interesów państwa okupacyjnego, może Generalny Gubernator spowodować ponowne zbadanie w toku prawnej instancyi, legalności rozstrzygnięć i zarządzeń polskich sądów i urzędów, a przy wyrokowaniu lub rozstrzyganiu w najwyższej instancyi bronić tych praw lub interesów przez swego przedstawiciela.

Artykuł V.

Polska władza państwowa będzie mogła prawo międzynarodowej reprezentancyi Królestwa Polskiego i zawierania umów międzynarodowych wykonywać dopiero po ustaniu okupacyi.

Artykuł VI.

Patent niniejszy wchodzi w życie z chwilą ustanowienia Rady regencyjnej.

Generalny Gubernator: **SZEPTYCKI.**

Generalny Gubernator: **v. BESELER.**

ENDECKIE PROWOKACYE.

W ugrupowaniu polskich stronnictw politycznych zarówno w Królestwie jak i w Galicyi od 28 maja r. b. nastąpiły nowe ustosunkowania. Przedewszystkiem będziemy mówić w tej chwili o Królestwie, ponieważ tutaj w pierwszym rzędzie rozgrywające się ostatnio przygotowania mają w skutkach doprowadzić do wyjaśnienia sytuacyi i do ustalenia się kursu politycznego.

Na stanowisku aktywistycznem, czyli dalszego prowadzenia pracy państwowotwórczej, mimo wszelkie przeszkody, stoi obecnie z pośród ugrupowań Królestwa „Centrum Narodowe“, do którego w swoim czasie złożyły akces: Liga Państwowości Polskiej, Zjednoczenie Ludowe i Stronnictwo Polskiej Demokracyi, za aktywizmem wypowiedziało się również Stronnictwo Narodowe (t. zw. Marylszczycy) i wreszczie Narodowy Związek Robotniczy.

Z pozycyi aktywistycznej wycofał się i, niedość na tem, zajął się burzeniem ogólnego dorobku narodowego obóz socyalistyczno-niepodległościowy, do którego wchodzą: PPS., Stronnictwo Ludowe Partya Niezawisłości Narodowej i Zjednoczenie Stronnictw Demokratycznych.

Po rozbiciu się CKN. politycy Królestwa spostrzedz mogli charakterystyczne zjawisko: obóz socyalistyczny, rywalizując z żywiołami centrowemi, w ciągłej gonitwie za władzę, zwracał się kilkakrotnie do endecyi, aby wspólnie z nią ująć ster opinii w kraju. Jak się później okazało, endecya ofertę socyalistyczną odrzuciła, dufając sobie, że sama swój zakres władzy utrzymać potrafi i z nikim się nią dzielić nie będzie. Odmowa endecyi doprowadziła obóz socyalistyczno-niepodległościowy do całkowitego odosobnienia i pokrzyżowania planów.

Gdy t. zw. lewica zdradzała ostatnio silne zdenerwowanie, obóz aktywistyczny niczem z równowagi nie został wyprowadzony. Z powodu rozwiązania się Tymczasowej Rady Stanu, aktualnem stało się realizowanie Rady Regencyjnej, do której w myśl uprzednio opracowanego statutu władz państwowych mieli wejść: ks. arcybiskup A. Kakowski, ks. Zdz. Lubomirski i marszałek W. Niemojowski.

Ze względu na blizkie stosunki, łącząca ks. Lubomirskiego z endecyą, względ-

nie Kołem Międzypartyjnem, rzeczone Koła było tem samem zainteresowane w organizowaniu Rady Regencyjnej. Jakżeż Koło Międzypartyjne, a właściwie stanowiąca w nim alfę i omegę —endecya wobec tworzenia się Rady Regencyjnej zachowała się? Przedstawiciele zarówno Koła jak i endecyi wzięli udział w ostatecznem ustaleniu listy członków. I już fragment ustalania listy kandydatów do Rady Regencyjnej dosadnie charakteryzuje metody działania endecyi. po. z pod znaku „Dwugroszówki", widząc osłabienie obozu aktywistycznego przez zmianę frontu ze strony socyalistów, na samym początku poczęli aktywistów prowokować:— a to do Rady Regencyjnej nie może wchodzić nikt z członków Rady Stanu!

Aktywiści, chcąc przyśpieszyć akcyę tworzenia rządu, okazali dobrą wolę i ustąpili. Na miejsce marszałka Niemojowskiego, przeciwko któremu endeckie zastrzeżenie było przedewszystkiem skierowane, został upatrzony inny kandydat: Józef hr. Ostrowski z Maluszyna.

Zdawałoby się, że sprawa została załagodzona, gdy tymczasem endecy wysunęli nową prowokacyę, nową trudność: zapragnęli oni przeforsować do Rady Regencyjnej „swojego" człowieka, p. Swieżyńskiego z Radomskiego, który, mówiąc nawiasem, niczem w ciągu swej politycznej karyery się nie wyróżnił, oprócz chyba kilku wystąpień ugodowych w Dumie rosyjskiej, nie przynoszących mu żadnego zaszczytu.

Obóz aktywistyczny tej nowej prowokacyi prawdopodobnie przeciwstawi się w sposób jaknajbardziej stanowczy. Gdyby nie powaga chwili, wobec prowokacyjnego zachowania się endecyi już dawno należałoby w sposób stanowczy przeciw grubiańskiemu zachowaniu się „dwugroszowców" zareagować. Wyprowadzili oni swoim postępowaniem z równowagi człowieka tak umiarkowanego, jak ks. Lubomirski.

A obecnie, kiedy Rada Regencyjna została zaledwie urzędowo ogłoszona, „dwugroszowcy" już dyktują, co powinien robić rząd polski.

Gdy się ocenia moralną wartość i pobudki tej ostatniej enuncyacyi, to trzeba dojść do przekonania, że zachowanie się Koła Międzypartyjnego i endecyi wcale] tej sprawie jest przedewszystkiem prowokacyjne i niekonsekwentne. Rząd polski nie może uzależnieć swej polityki od grymasu p. p. dwugroszowców, którzy w innych czasach i okolicznościach nie odwoływali się do woli narodu, gdy szargali naszą godność narodową.

WOJNA.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEN 14 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WŁOSKIM. Na południowym stoku Monte San Gabriele odparto 3 silne ataki Włochów.

Pozatem z żadnego frontu niema nic szczególniejszego do doniesienia.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 14 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM: Grupa ks. Ruprechta: We Flandryi od południa, między lasem Houthoulster a kanałem Comines-Ypres, wzmocniła się gwałtowna walka artyleryi, a wieczorem i rano na północ od Frazenberg stała się ogniem huraganowym. Angielskich ataków nie było. W nocy z 12 na 13 września kompanie wirtenberskie wyrzuciły nieprzyjaciela z kawałka rowu na północ od Dangemarck. Wielu Anglików wzięto do niewoli. W Artois i na północ od St. Quentin było kilka przedsięwziąć wywiadowczych. Jeńcy i łup wpadł w nasze ręce.

Grupa niem. następcy tronu: Na zachód od Guignieourt nad Aisną westfalskie i henzeatyckie wojska szturmowe wtargnęły do drugiej linii francuskiej, w walce w rowach zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty i wróciły z jeńcami. W Szampanii i przed Verdun działalność artyleryi tylko w niektórych odcinkach była nieco większa.

NA FRONCIE WSCHODNIM: Między morzem Baltyckiem a Czarnem nie było ważniejszych działań wojennych.

NA FRONCIE MACEDOŃSKIM: Nad jeziorem Ochryda położenie niezmienione.

v. Ludendorff.

OFENZYWA ALBAŃSKA KOALICYI.

Po wielomiesięcznych przygotowaniach przeszła koalicya do ofenzywy w południowej Albanii, a więc na teronie, na którym od czasu wielkiej ofenzywy austryacko-niemieckiej, zakończonej zajęciem Serbii, Czarnogóry i większej części Albanii, nie przychodziło do znamienniejszych operacyi wojennych. Tutaj przeciwko armii austro-węgierskiej, posiłkowanej ochotniczymi oddziałami albańskimi, stoją w głównej części wojska włoskie wraz z pewnymi grupami francuskich i rosyjskich związków armii Sarraila. Termin rozpoczęcia ofenzywy miał według planu przypaść równocześnie z wielką ofenzywą na Zachodzie, lecz przeszkodziły temu ogromne upały w Albanii, wahające się między 40—68 proc. Wstępne ataki na skrzydle zachodnim nad dolną Vojusą i środkowym na miasto Berat nie dały najmniejszych rezultatów, cały natomiast ciężar uderzenia skierował się na skrzydło wschodnie, gdzie wojska włosko-francuskie przeprawiwszy się przez rzekę Devol, uchodzącą do jeziora Malisko, zdałoły się posunąć w odcinku na zachód od tego jeziora ku miastu Progradec, gdzie—jak ostatnie komunikaty donoszą — wobec przeważającej siły nieprzyjaciela wojska austro-węgierskie usuwają się w walkach krok za krokiem. Wogóle wszystkie operacye na tym terenie mają tylko lokalne znaczenie.

Walka dwóch dyktatorów.

Rewolucya rosyjska bardzo szybko przebywa przewidywane fazy tak niesłychanie podobne do klasycznych wzorów wielkiej rewolucyi francuskiej. Zanim ideały wolności wcielą się w nowy porządek prawny, po bezprawiu z góry idzie bezprawie z dołu, i zjawia się na jej tle despotyzm czerwony, który usiłuje je ująć w karby tym ciaśniejsze im szerzej rozpętała się anarchia.

„Czerwony car", jak nazywają Kiereńskiego, znacznie dalej posunął się w represyach niż Biały Car, opłakujący swą minioną świetność w Tobolsku a zarazem dalej posuwa przewrót rewolucyjny niż zamierzał ów Rząd Tymczasowy, który działając w porozumieniu z ambasadorem angielskim zmusił Mikołaja II do abdykacyi.—Jak się zdaje, liczy się on więcej z koniecznościami państwowymi niż z wolą ludu, której był niegdyś rzecznikiem. Lud chce pokoju, Kiereńskij nakazał ofenzywę. Lud chce konstytuanty, Kiereńskij ją odracza i—nie dość na tym—rozwiązuje Dumę, której nie odważył się rozwiązać Mikołaj, choć w jej łonie dojrzewał zamach stanu, którego padł ofiarą.

A jednak Kiereńskij, choć na niego planowano już szereg zamachów, jest jeszcze popularny i widocznie czuje swą siłę, kiedy zdobywa się na tak ryzykowne kroki uwieńczone w ostatnich dniach aresztowaniem wielkich książąt i dymisjonowaniem Korniłowa.

Korniłow był, a może jest jeszcze, drugim kandydatem do dyktatury.

Ponieważ na razie sprawę przegrał, trudno wiedzieć na pewno, z jakim programem politycznym szedł do władzy; wiadomo tylko, że chciał obalić Kiereńskiego, obalić rząd cywilny i zaprowadzić w Rosyi dyktaturę wojskową. Liczył zapewne na to, że wzięcie Rygi zdyskredytuje rząd Kiereńskiego do tego stopnia, iż opozycya zdobędzie przewagę w opinii i oparcie w narodzie.

Korniłow jest synem kozackiego oficera. Waleczny, surowy, nieubłagany względem zbuntowanych żołnierzy stwierdzał swym sławnym raportem, że na czele obecnej armii rosyjskiej walczyć niepodobna. Może niesłuszne są przypuszczenia, że planowany przezeń zamach stanu był dziełem partyi wojennej w Rosyi, tej, która służy angielskiemu interesowi. Przecież i Kiereńskij proklamował wojnę aż do ostatecznego zwycięstwa! Przypuszczać raczej można, że chodziło tu o powrót do pierwotnego programu, a „uspokojenie" Rosyi przez surowe rządy wojskowe z oparciem o wiernych staremu porządkowi oficerów i żołnierzy i może—o restytucyę tronu w myśl pierwotnych zamiarów partyi kadeckiej, która tylko przez ustępstwo dla ulicy stała się republikańską i swój pierwotny konstytucyjno-monarchiczny program zawiesiła na kołku.

RODZIANKO TWORZY w MOSKWIE NOWY GABINET.

SZTOKHOLM. Jeden z dzienników donosi, że Korniłow polecił Rodziance utworzenie nowego tymczasowego rządu z siedzibą w Moskwie. Podróżni, którzy przybyli do Haparandy opowiadają, że przy odjeździe z Petersburga słyszeli strzały poza miastem. Połączenie kolejowe z Finlandyą ma być przerwane.

PETERSBURG IZOLOWANY.

LUGANO. Dzienniki medyolańskie komunikują, że połączenie telegraficzne Petersburga z Witebskiem, Charkowem i Odesą jest od wtorku przerwane. Petersburg jest bez wszelkiej wiadomości o zajściach na froncie i wśród wojsk.

CELE KORNIŁOWA.

HAGA. „Handolsblad" donosi, iż celem Korniłowa nie jest wskrzeszenie carstwa, lecz ugruntowanie własnej dyktatury. W przeciwieństwie do tego doniesienia dzienniki londyńskie twierdzą, żo Korniłow chce utworzyć z Rosyi carstwo, a na czele jego postawić jednego z potomków rodziny Dołgorukich.

ZWYCIĘSTWO KORNIŁOWA ODRĘBNYM POKOJEM?

LUGANO. „Secolo" donosi z Londynu, że zwycięstwo Korniłowa oznaczałoby pokój odrębny.

KORNIŁOW CHCE KAPITULOWAĆ?

WIEDEN. Według doniesień z Rotterdamu, petersburska agencya telegraficzna donosi, że Korniłow gotów jest kapitulować, ale pod pewnymi warunkami. Kiereński natomiast nie chce wchodzić z Korniłowem w żadne kompromisy, lecz domaga się pełnej kapitulacyi.

Minister robót publicznych podał do wiadomości, że przedsięwzięcie Korniłowa nie udało się i że główna kwatera Korniłowa poddała się.

DYMISYA NIEKRASOWA, TERESZCZENKO NASTĘPCĄ.

PETERSBURG. Minister skarbu i wiceprezydent rady ministrów Niekrasow ustąpił. Minister spraw zagranicznych Tereszczenko będzie wice-prezydentem przekształconego gabinetu. Rząd wysłał komisyę do głównej kwatery, by przeprowadziła śledztwo w sprawie spisku Korniłowa.

Uwięzienie Puryszkiewicza.

SZTOKHOLM. Jeden z dzienników w Helsingforsie donosi o uwięzieniu Puryszkiewicza i wielu innych osobistości politycznych, jako też o uwięzieniu szefa akademii wojskowej.

ZUPEŁNE FIASCO POWSTANIA KORNIŁOWA.

PETERSBURG. (Agencya tel.). Zupełne nieudanie się powstania Korniłowa przeciwko tymczasowemu rządowi spowodowało wielką ilość uchwał, oświadczeń i rezolucyi w całej Rosyi, które zapewniają rząd zewsząd w silnych wyrazach o wierności i lojalności zjednoczeń demokratycznych, garnizonów formacyi wojskowych. Dzienniki petersburskie zapełnione są depeszami ciał publicznych, które rządowi wyrażają swą wierność, domagają się skazania Korniłowa i w ten sposób uzupełniają obraz nieudania się całej awantury.

ZAMACH KORNIŁOWA DZIEŁEM KADETÓW.

SZTOKHOLM. „Birżewyja Wiedomosti" donoszą, że Kiereńskij w sobotę dowiedział się o planach wielkiej kwatery przeciwko rządowi tymczasowemu. Wnet potem zgłosił się w nagłej sprawie prokurator Lwow, ale Kiereńskij nie przyjął go. Kiedy Lwow ponownie usilnie prosił o przyjęcie, zamówił go Kiereńskij na godzinę 9 wieczorem do pałacu Zimowego. Rozmowa krótko trwała. Lwow z polecenia Korniłowa zażądał ustąpienia Kiereńskiego i oddania najwyższej władzy wojskowej i cywilnej w ręce Korniłowa. Lwow podał, że cały tymczasowy rząd musi ustąpić, lecz Kiereńskij mianowany będzie w nowym tymczasowym rządzie ministrem sprawiedliwości, a Sawinkow ministrem wojny.

Nowi komendanci.

PETERSBURG. Generał Russkij za mianowany został głównym komendantem frontu północnego, w miejsce generała Klębowskiego, którego usunięto ze stanowiska. Generał Dragomirow mianowany został głównym komendantem na froncie południowo-zachodnim, w miejsca Denikina, którego uwięziono i pod zarzutem zdrady stanu postawiono pod sąd wojenny. Generał Aleksiejew, nowy szef sztabu generalnego, udał się do głównej kwatery.

Generałowie pod sąd.

PETERSBURG. Pet. ag. tel. donosi: Rząd prowizoryczny zawiesił stan wojenny nad Moskwą i okręgiem.

Rząd zarządził z powodu buntu sądowe ściganie generalissimusa Korniłowa, generała Denikina, komendanta armii na froncie południowo-zachodnim, generała Łuskiego, szefa naczelnego sztabu generalnego generała Markowa, szefa sztabu generalnego na froncie południowo-zachodnim, generała Kislakowa, adjutanta ministra komunikacyi, przydzielonego do frontu.

ROZRUCHY CHŁOPSKIE.

SZTOKHOLM. Rozruchy chłopskie w Rosyi południowej szerzą się coraz bardziej. Chłopi plądrują zamki i dobra szlacheckie i dzielą między siebie łąki i pola. Żandarmerya jest bezsilną. Popi agitują za powrotem caratu. Car—mówią — jest głową kościoła, nie można go tedy złożyć z urzędu. Nowy rząd składa się z antychrystów, którzy chcą zniszczyć cały naród rosyjski.

Oddanie szkolnictwa w Królestwie władzom polskim.

WARSZAWA. Jak słychać, oddanie szkolnictwa władzom polskim nastąpi bezpośrednio. Co do warunków oddania osiągnięto całkowite porozumienie z prowizoryczną Radą Stanu, tak że dnia 1 października Polacy obejmą zarząd szkolnictwa ludowego, średniego i wyższego. Niemieckie rozporządzenie szkolne z dnia 24 sierpnia 1915 r., które dotąd obowiązywała w obszarze generał - gubernatorstwa warszawskiego, zostaje zniesione, a w jego miejsce wchodzi z zupełnie nową organizacyą rozporządzenie szkolne, wypracowane przez polską Radę Stanu, a przez generał-gubernatora zatwierdzone.

Co się tyczy narodowościowych i wyznaniowych mniejszości, zwłaszcza Niemców, władze wydały specyalne rozporządzenia, które mają tym mniejszościom umożliwić zachowanie swych właściwości na polu narodowem i religijnem.

SPRZECZNE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ. Z Rosyi w dalszym ciągu nadchodzą wiadomości sprzeczne, tak, iż nikt nie wie, co się w Rosyi właściwie dzieje i jakie siły tam tryumfują lub są na drodze do tryumfu. Wieści, podawane przez petersburską agencyę telegraficzną, głoszą o zwycięstwie wojsk Kiereńskiego i o pobiciu wojsk Korniłowa, informacye natomiast nadchodzące z Haparandy twierdzą, iż wojska Kiereńskiego zostały pobite na głowę, a armia gen. Korniłowa tryumfuje.

WYDALENIE POSŁA NIEM. z ARGENTYNY.

LONDYN. „Daily Chronicle" donosi z Buenos-Aires: Hr. Luxburg otrzymał termin 24-godzinny do opuszczenia państwa. Poseł udaje się do Chili.

Propozycye pokojowe Anglii?

W wiedeńskich kołach politycznych żywo omawiają podaną przez „Münchener Neueste Nachrichten" wiadomość, że Anglia bezpośrednio poczyniła mocarstwom centralnym propozycye pokojowe. Zwróciła się, jak twierdzą „Münchener Neueste Nachrichten", która utrzymuje stosunki z rządem niemieckim, nie do Berlina, lecz do Wiednia. Korespondent „Münchener Neueste Nachrichten" podaje nawet główne zarysy angielskiego planu pokojowego.

Otóż chodziłoby w pierwszym rzędzie o to, żeby Niemcy zawarły nowy układ co do zneutralizowania Belgii, którą musiałaby odzyskać napowrót zupełną niezawisłość. Z Francyą Niemcy mogłyby dojść do porozumienia w drodze wymiany terytoryów. Otrzymałyby zacząć ziem lotaryńsko - alzackich jakieś terytoryum francuskie, lub jakieś inne odszkodowanie. Poza tem w Europie Niemcy musiałyby się starać o dalsze odszkodowania na wschodzie. (!) Większą część kolonii Anglia gotowa jest zwrócić Niemcom, z wyjątkiem południowo-zachodniej Afryki, za co Niemcy otrzymałyby rekompensatę w Afryce środkowej.

Tyle korespondent „Münchener Neueste Nachrichten". Trudno oczywiście sprawdzić, o ile wiadomość ta jest autentyczna. Uwagę zwraca jednak fakt, że właśnie „Münchener Neueste Nachrichten" poruszyły tę sprawę.

Kronika.

Oficerowie legionowi w armii austro-węgierskiej. Z Wiednia donoszą do pism krakowskich, że pułkownik Roja uwolniony został z Legionów i powołany do wojska austryackiego jako podporucznik rezerwy. Uwolnienie z Legionów otrzymał także pułkownik Rydz-Smigły wraz z powołaniem go do wojska austryackiego jako chorążego. Zwolnieni z Legionów i powołani do wojska austryackiego zostali ponadto kapitan dr. Bobrowski i poseł Liberman.

Najnowszy kandydat na regenta Polski. Wymieniono już wiele nazwisk, głów koronowanych i niekoronowanych, któreby mogły ewentualnie objąć regenturę państwa polskiego, pojawiło się wiele kombinacyi mniej i więcej odpowiednich. Wszystkie kombinacye miały jednakowoż choć cień prawdopodobieństwa za sobą, dopiero teraz „Berliner Tageblatt" w numerze niedzielnym wynalazł nową, która jest zaprawdę „fait unique" w dziedzinie ignorancyi i nieznajomości stosunków. Donosi bowiem „Berliner Tageblatt" i to zupełnie poważnie, że na przewodniczącego Rady regencyjnej upatrzony jest... arcybiskup Lwowa hr. Szeptycki! — Trochę dziwna jest ta ignorancya, gdy się zważy, że dotyczy to sprawy ukraińskiej, w której przecież prasa berlińska miewa często wyczerpujące, źródłowe informacye!

Nie będzie sejmu. „N. Fr. Presse" donosi: Wiadomości berlińskie o manifeście dwóch cesarzy są nieścisłe o tyle, że mówią o bliskich wyborach do sejmu, co nie odpowiada rzeczywistości.

Teror w Finlandyi. „Daily Mail" donosi z Petersburga:

Przeszło 50 członków rozwiązanego Sejmu finlandzkiego uwięziono.

W Wyborgu Finowie wysadzili w powietrze państwową fabrykę pocisków.

Rozwiązanie Stacyi Zbornych

na Legionów polskich we Lwowie została już rozwiązana. Personel stacyi wyjeżdża w najbliższych dniach do Przemyśla. Stacya istniała we Lwowie przeszło półtora roku; komendantami byli: Stanisław Krzaczyński, a ostatnio kap. Tadeusz Terlecki.

Nowy gen. Gorczyński. „Russkoje Słowo" donosi, że gen. Korniłow przyjął dowódcę wojsk polskich z wyboru, generała-porucznika Dowbor-Muśnickiego i toczył z nim długą rozmowę o formacyach polskich. Muśnicki zauważył, że wtenczas tylko może gwarantować za zdolność do boju swoich oddziałów, jeżeli władza dowódczy nie będzie skrępowaną przez żadne organizacye.

Minister wojny wyraził zgodę na sformowanie dwóch korpusów polskich ze wszystkimi rodzajami broni i wojskami pomocniczemi.

Jedynym orędownikiem idei tworzenia osobnej armii w Rosyi z pośród Polaków, służących w wojsku rosyjskim i z pośród ochotników są narodowi demokraci, którzy jednak napotykają na stanowczy opór tamtejszych Polaków.

Wybory do rad miejskich w Rosyi. Paryski „Matin" dowiaduje się z Petersburga:

Rezultat wyborów komunalnych wywołał przerażenie w kołach politycznych. Socyaliści-rewolucyoniści otrzymali 120000 głosów, lenniści—88.000, a kadeci—tylko 52000. Porażka kadetów tym większe wzbudza zadziwienie, że przypuszczano, że oni właśnie zwyciężą.

Z drugiej strony, jak widać, zwycięstwo kiereńszczyków zapewnione.

Historya okupacyi niemieckiej. „Berliner Tageblatt" pisze: Jak wiadomo, b. szef administracyi cywilnej Belgii eksc. v. Sandt, po dokonaniu poruczonego mu zadania, t. j. po przeprowadzeniu podziału administracyjnego Belgii, otrzymał urlop na czas nieokreślony. Jak się dowiadujemy obecnie pan v. Sandt otrzymał polecenie napisania historyi okupacyi niemieckiej, przytem nietylko okupacyi Belgii, ale również Polski i Litwy.

Wystawa legionowa we Lwowie. Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół sztuk pięknych otwiera wkrótce wystawę legionową, która takiem powodzeniem cieszyła się w Krakowie, Warszawie, Lublinie i za granicą.

Robotnicy rosyjscy za pokojem. Organ Rad robotniczo-żołnierskich „Izwiestja" donosi:

Z rozmaitych stron Rosyi nadchodzą wiadomości o licznych manifestacyach na rzecz pokoju.

Wszechrosyjski komitet centralny, stojący na czele 1.400.000 zorganizowanych robotników zwrócił się z odezwą do proletaryatu całego świata, w której powiedziano między innemi: „Wyciągamy do was, towarzysze, wszystkich bez wyjątku krajów dłoń bratnią i wzywamy do pracy nad najśpieszniejszem zakończeniem wojny i przywróceniem międzynarodowej solidarności proletaryatu".

Sekretaryat T. R. S., w myśl uchwały ostatniego zebrania plenarnego, przystąpił do opracowania szczegółowego sprawozdania z działalności Rady. Sprawozdanie obejmuje wszystkie prace, jakie były przez poszczególne departamenty podjęte i przeprowadzone.

Ułatwienie pocztowe. W „D. W. Ztg." czytamy:

W najbliższej przyszłości rozszerzone zostanie zarządzenie pocztowe, co do opłaconej odpowiedzi w korespondencyi pocztowej na administrowane przez Austro-Węgry tereny Polski, Serbii i Czarnogórza. Blankiety z opłaconą odpowiedzią nabywać można w urzędach pocztowych.

Złoto. „Gazeta Losowań" donosi:

Kurs złotych monet doszedł do rozmiarów fantastycznych. Obecnie wynosi 225 proc. czyli za 100 płacą 325. Pokup wychodzi ze strony fabrykantów i kupców zwalniających towary od sekwestru za opłatę 20 proc. wartości w złocie, czyli płacących rzeczywiście 65 proc. za prawo rozporządzenia towarem.

W ostatnich dniach kurs ten nieco spadł.

Brak książek. Krakowski urząd pocztowy otrzymał polecenie z lwowskiej dyrekcyi, ażeby nie przyjmował przesyłek książek i druków do Królestwa Polskiego, nie zaopatrzonych pieczęcią urzędu nadzoru wywozu książek w Wiedniu.

Księgarze krakowscy znaleźli się w trudnem położeniu, gdyż poczta odmówiła przyjęcia przygotowanych już przesyłek książek szkolnych, nut i różnych innych wydawnictw do Królestwa Polskiego, gdzie właśnie książki szkolne z powodu rozpoczęcia roku szkolnego są dla młodzieży tak potrzebne. Poczta odmówiła też przyjęcia książek do krajów neutralnych Danii i Szwecyi, skąd również przyszły i często przychodzą zamówienia.

W Niemczech istnieją takie podobne urzędy i stemplowania książek, ale są zdecentralizowane i znajdują się w różnych miastach większych, w których panuje ożywiony ruch wywozowy księgarski, a Kraków niezawodnie do takich miast należy.

Jeżeli nakaz stemplowania książek aż w Wiedniu nie zostanie zniesiony, to te szkoły w Królestwie, które zamówiły większe transporty książek w Krakowie lub Lwowie będą musiały na książki albo dłużej poczekać, albo zwrócić się z zamówieniem do Warszawy.

Ks. Lubomirski ustąpił z koła Międzypartyjnego. „Gazeta 2 grosze" donosi na czele kroniki onegdajszego numeru drukiem zwracającym uwagę, że Zdzisław ks. Lubomirski, „który w ostatnich czasach był w coraz mniejszych stosunkach z Międzypartyjnym Kołem Politycznym przestał być jego członkiem.

Organ M. K. P. uprzedzić się stara w ten sposób wiadomość, że ks. Lubomirski oddawna już krytycznie zapatrujący się na destrukcyjną działalność M. K. P. ostatnie stanowisko tego Koła uznał za szkodzące sprawie narodowej i wystąpił z Koła Międzypartyjnego. Tu dodać wypada, że instytucya ta przechodzi wogóle przesilenie. Stronnictwa w skład jej wchodzące coraz wyraźniej buntują się przeciw komendzie endecyi, gdyż zaczynają dostrzegać jak szkodliwą szkołę przechodzi ta partya.

Dziesięciolecie kościoła w Starym-Sielcu. Dnia 4 b.m. w kościele staro-sieleckim było uroczyste obchodzone 10 lecie istnienia tego kościoła.

Uroczystość ta, przy wspaniałej pogodzie, wypadła bardzo ładnie dzięki uczestniczeniu w niej licznego duchowieństwa, z ks. dziekanem Piaseckim na czele, straży ogniowych, wielu stowarzyszeń, cechów i korporacyi miejscowych, oraz licznych rzesz miejscowej ludności.

Tow. Krajozn. w Miechowie. Z Miechowa piszą do nas: Miechowski oddział „Polskiego Towarzystwa krajoznawczego", po wyjeździe na stałe z Miechowa prezesa zarządu, p. sędziego Jaskłowskiego, przeszedł obecnie pod nowy zarząd. Przewodniczącym został obrany przez członków rzeczywistych, opłacających składkę roczną, adwokat przysięgły Dr. A. Wieczorkowski.

Muzeum krajoznawcze oddziału miechowskiego Pol. Tow., mieszczące się w gmachu poklasztornym, pomnożone zostało znacznie w ostatnich czasach. P. Stanisław Jan Czarnowski, badacz jaskiń krajowych, ofiarował doń w darze przeszło 2000 minerałów, skał, skamieniałości geologicznych, kilkadziesiąt czasek zwierząt współczesnych własnej preparacyi, oraz około 1000 numerów okazowych czasopism polskich krajowych, zagranicznych i amerykańskich.

Pracownia antropologiczna-prahistoryczna p. Czarnowskiego przeniesiona została obecnie z Miechowa do Kielc.

Delegacya wileńska. W Warszawie bawiła w tych dniach delegacya z Wilna, która zwróciła się z prośbą o pomoc dla ludności zamieszkującej Litwę. Delegacya składała się z 2 księży i rabina. Prosiła ona o przydział prowiantów, które przez Szwajcaryę nadejdą do Warszawy.

Zapewne chodzi tu o domniemany ryż, który w ilości piędziesięciu sześciu wagonów miał nadejść ze Szwajcaryi.

Z MIASTA I OKOLICY

Dąbrowa.

Przegląd Światowy. Przed niedawnym czasem rozpoczął swe istnienie „Przegląd Światowy" — miesięcznik poświęcony wszystkim gałęziom wiedzy.

Redakcya „Przeglądu" okazuje dużo ruchliwości, bo oprócz zapowiedzianych numerów normalnych, których dotąd wyszło dwa, a trzeci jest przygotowywany, już zapowiada swym czytelnikom bezpłatne premium w postaci „Ilustrowanej Encyklopedyi podręcznej".

Jak się obecnie okazuje, „Przegląd Światowy" zdobył sobie wstępnym bojem i czytelników i krytykę. Nietylko polska, ale obcokrajowa prasa poświęciła temu miesięcznikowi b. przychylne wzmianki.

Potrzeba tego rodzaju wydawnictwa tem się przedewszystkiem tłomaczy, że posłużyć ono może jako pamiętnik obecnych czasów na przyszłość, oraz ze względu na swoją treść i bogatą ilustracyę stanowi ciekawą rozrywkę.

Redakcya i administracya „Przeglądu Światowego" znajduje się przy ul. Sienkiewicza w Dąbrowie Górniczej. Kierownictwo redakcyjne spoczywa w rękach znanego literata i poety, Stefana Gralewskiego.

(d) **Wprowadzenie czasu środkowo europejskiego.** W nocy z 16 na 17 bm. wprowadzony będzie na kolejach w miejsce obowiązującego od 16 kwietnia czasu letniego, czas środkowo-europejski, a mianowicie w ten sposób, że o godzinie 3 w nocy przesunięte będą wszystkie zegary wstecz na godz. 2.

Również i w mieście zegary zostaną przesunięte o godzinę wstecz.

(d) **Łaźnia.** Dom rządowy w Dąbrowie pozostawiony przez moskali na łasce, losu, zostałostatnio przerobiony przez magistrat na łaźnię i zakład dezynfekcyjny. Brak tego rodzaju zakładu miejskiego, wobec ciągle powtarzających się epidemii, dawał się mocno odczuwać.

(d) **Cmentarz.** Cmentarz grzebalny w Dąbrowie został powiększony i okolony nowym ogrodzeniem.

(d) **Ze statystyki policyjnej.** Od czasu zainstalowania nowej miejskiej policyi zanotowano kradzieży: przez policyę 2630 wypadków kradzieży, a przez c. i k. żandarmeryę 531 wypadków kradzieży.

Posterunki policyjne zanotowały i wykryły 422 wypadki przemycania towaru na okupacyę pruską.

(d) **Ofiara zawodu.** W szpitalu epidemicznym, założonym przez K. B. K. w Klimontowie koło Dąbrowy Górniczej umarła przed kilku dniami na tyfus plamisty ś. p. Janina Wojkowicka, pełniąca czynności pielęgniarki w kolumnach sanitarnych K. B. K. Zmarła, zaledwie 23 lat licząca, od półtora roku pracowała wytrwale nad zwalczaniem epidemii w Królestwie Polskiem, a zaraziwszy się tyfusem plamistym, zginęła na posterunku w czasie spełniania obowiązku.

(d) **Urodzenia i śmierci.** Wydział prawno-administracyjny zanotował, że w roku 1916 wśród ludności chrześciańskiej było 456 urodzeń i 513 śmierci; zaś wśród ludności żydowskiej w tymże okresie czasu zanotowano 375 urodzeń i tylko 25 wypadków śmierci. Warto porównać: wśród chrześcian więcej było wypadków śmierci niż urodzeń, zaś wśród żydów urodzin było 15 razy więcej aniżeli śmierci. Fakt ten przypisać podobno należy temu, że żydzi przez dłuższy czas wojny wypadków urodzin nie notowali, a dopiero później magistrat te rzeczy uregulował.

(d) **Zawodowa złodziejka.** W dniu 14 b. m. w godzinach rannych, Maryanna Ziemska, służąca u państwa Szczeglów (ul. Mydlice Nr. 5), została wysłana po sprawunki i do wieczora nie wróciła.

Jak się później okazało, Z. po wyjściu z domu została przez policyę przyaresztowana na mocy kilku wyroków sądowych i osadzona w areszcie.

Ziemska była sądzona za kradzieże w następujących wypadkach: u p. Popiela przy ul. Francuskiej 3, u p. Grzybowskiego przy ul. Dąbrowskiej 22, u Kowalskiego przy ul. Bednarskiej Nr. 7, oraz u Gosińskiego i Kosińskiego przy ul. Sienkiewicza 11.

Wszystkie kradzieże zostały przez Z. dokonane podczas spełniania obowiązków, przeto przy przyjmowaniu służby baczyć należałoby, aby służąca odpowiadała wymaganiom moralności.

Sosnowiec.

(s) **Polski Związek zawodowy** robotników przemysłu górniczego w niedzielę, dnia 16 września r.b. o godzinie 2 i pół po południu w lokalu własnym na Pogoni urządza posiedzenie zarządu związku w celu omówienia następujących spraw:

1) sprawa żywnościowa w kopalni Łagisza;

2) sprawa oddziału związku w Bobrownikach i innych miejscowościach;

3) zebranie cenników żywnościowych z kopalń;

4) omówienienie ubiegłych zebrań członków związku z d. 8 i 9 wniosków członków;

5) sprawy wewnętrzne i stosunek do innnych organizacyi;

6) sprawy członków i wolne wnioski.

Ponieważ są to sprawy pierwszorzędnego znaczenia, przeto obowiązkowo wszyscy członkowie zarządu winni być obecni na posiedzeniu.

(s) **Z „Lutni".** We wtorek ubiegły, zgodnie z zapowiedzą, odbyła się pierwsza po feryach letnich próba chórów męskiego i żeńskiego oraz orkiesty w „Lutni" sosnowieckiej.

W niedzielę zaś o godz. 5 popołudniu odbędzie się uroczystość poświęcenia nowego lokalu. Ceremonii dopełni członek „Lutni", ks. Raczyński.

Będzin.

(b) **Nabycie nieruchomości na szpital.** Powiat nabył na własność w Będzinie jedną z nieruchomości prywatnych, która zamieniona zostanie na szpital z zastosowaniem wszelkich wymagań szpitalnictwa i hygieny.

(b) **Tyfus plamisty.** Znów był zanotowany wypadek tyfusu plamistego na ulicy Zawale w domu p. Szewczyka.

(b) **Ignorancya języka polskiego.** Będzin w porównaniu z innymi miastami wyróżnia się szczególnie tem, że druga połowa jego ludności ignoruje całkowicie język polski. Daje się to zauważyć na każdym kroku: na afiszach, wiatrówkach, na szyldach, wywieszkach i t. p. Język polski przy tego rodzaju reklamach albo jest całkiem pominięty, albo też straszliwie skaleczony. A już żargon żydowski, to zdobywa sobie tutaj coraz większe prawo obywatelstwa.

Kawiarnia „Warszawa"

KRAKÓW, ULICA SŁAWKOWSKA L. 30. (OBOK PLANT).

Od dnia 1 sierpnia b. r. CODZIENNIE

Koncert

pierwszorzęd. słynnej orkiestry salonowej

WĘGIERSKIEJ KAPELI CYGAŃSKIEJ

Kocze Laczi z Budapesztu

Początek koncertu o godzinie 7 wieczorem. 1115-2-10

OGŁOSZENIA. — DROBNE —

Młoda panna z dwuletnią praktyką biurową piszę na maszynie, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia dla M. G. do „Gazety Polskiej" 1140-1-3

Pracownicy obeznani dobrze płatni potrzebni. Zakłady St. Krzywańskiego Będzin—Dąbrowa 1152-1-3

ZAWSZE świeże owoce można nabywać w owocarni Wł. Pyzalskiego ul. 3 Maja 7. otwarta do godz. 11-ej wieczorem.

Potrzebny jest urzędnik do kancelarji sędziego śledczego w Dąbrowie. Pożądana praktyka biurowa sądownicza. Oferty piśmienne z referencjami, życiorysem i dokładnym adresem składać do Administracyi „Gazety Polskiej" w Dąbrowie pod „Urzędnik" 1155-1-1

Urzędnik kolei przyjmie miejsce nauczyciela początkujących dzieci Tylko za utrzymanie w okupacji austryackiej. Adres: gmina Włodowice poczta Żarki obwód Dąbrowa N. Tranowski. 1149-1-3

MAGAZYN Mód, Konfekcyi i Galanteryi **Haliny Kossobudzkiej** ul. Kr. Jana Sobieskiego Nr. 7 1027-12 25

Urząd Starszych Cechu Szewców w Dąbrowie

wzywa panów szewców, aby się zgłaszali do Urzędu Starszych w celu zapisywania się na uczniów, czeladników i majstrów

Starszy Cechu **M. Rzepecki**
Podstarszy **L. Jędrzejewski**
1080-1-82

Ogłoszenie.

W ostatnim transporcie sprowadzonego przez nas wiedeńskiego obuwia, wskutek nadużycia naszego zaufania przez wysyłającą firmę, okazało się, że podeszwy nie są z jednolitej skóry.

Niniejszym podajemy do wiadomości, **że wszystkim, którzy nabyli powyższe obuwie**, po złożeniu go w sklepie Wydziału Żywnościowego Komitetu Ratunkowego przy ul. Dąbrowskiej, zwracamy całkowitą należność.

Wydział Żywnościowy Komitetu Ratunkowego w Dąbrowie.

Marki listowe używane

poszukuję dla kupna lub wymiany. Poczta polowa z naddrukiem lub bez tegoż. Wszelkie wartości w każdej ilości. Przedtem o ile można zapytać się w języku niemieckim. Płacę wysokie ceny, lub daję w zamian marki serbskie z naddrukiem do 10 kor., wszelkie bośniackie rzadkie czarnogórskie, węgierskie wojenne i t. d.
Kupiec Korzenny E. Kraus Wiedeń III Sterneckplatz 12 D..
Piszcie urzędnicy pocztowi! 1156-1-2

Wpisy

UCZNIÓW od lat 6 — 14

do Konwiktu

Szkoły przygotowaw. i pryw. Gimnazjum

X.X. PIJARÓW w Krakowie

od 25 sierpnia do 7 września

Papier listowy

wyrobu jedynej tego rodzaju polskiej fabryki

S. W. Niemojowskiego i S^ki^

we LWOWIE

są do nabycia we wszystkich handlach papierowych **w Dąbrowie Górniczej** i okolicy. P. T. Publiczność, której rozwój przemysłu polskiego nie jest obojętny, prosimy przy zakupnie żądać wszędzie papierów listowych **Niemojowskiego.**

Odsprzedającym, pragnącym wejść z nami w stosunki handlowe, wysyłamy hurtowny nasz cennik. 1053-5-5

FABRYKA ROWERÓW i PRZYBORÓW

St. KRZYWAŃSKIEGO

w Będzinie, ul. Słowiańska Nr. 8.

Oddział w Dąbrowie ul. 3 Maja Nr. 9.

Poleca rowery nowe i używane wszelkie części i przybory, hurtowo i „detalicz nie; reperuje, przerabia i odnawia rowery najbardziej zniszczone po cenach niskich. Reperacya maszyn do szycia i gramofonów.
735—25—X

— — **PRACOWNIA** — —

DLA SZTUKI KOŚCIELNEJ

F. Kopaczyński i S-ka

KRAKÓW ul. BRACKA L. 2.

Szaty liturgiczne, Kapy, Chorągwie, Ornaty, Baldachimy, Stuły, Paramenta kościelne, ielichy, Monstrancye, Puszki, Swieczniki, Lichtarze.

25 proc. ze sprzedaży na dochód K. B. K.

Fabryka octu-Zdrowia N. Przednowka

w Radomiu

egzystująca od r. 1894, została odnowiona i powiększona. Ocet wyrabia się ze spirytusu bez opłaty akcyzy, za gatunek którego ręczę. Upraszam Sz. Klientelę, aby zwracała się do mnie ze swoim obstalunkami, które wykonywać będę sumiennie i punktualnie.

Hurtowa sprzedaż przy Fabryce, Radom, dom własny, Warszawska Nr. 8.

Żądaj wszędzie i prenumeruj

„Przegląd Swiatowy"

miesięcznik poświęcony wszystkim gałęziom wiedzy. Około 1.000 ilustracji i 120.000 wierszy druku rocznie.

Wychodzi 15-go każdego miesiąca. W krótkim czasie rozpoczynamy druk „Ilustrowanej Encyklopedji Podręcznej" jako bezpłatną premję dla prenumeratorów „Przeglądu Swiatowego". Prenumerata roczna — 10 rb., półroczna — 5 rb. Adres Redakcji i Administracji: Dąbrowa Górnicza ul. Sienkiewicza 21. 1103-1-X

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

ARTYSTYCZNE ATELIER

wiecznych fotografii i portretów

L. STANISŁAWCZYKA

w DĄBROWIE.

Po 3-ch latach przerwy.

Wykonywuje z każdej fotografji **pojedynczej** czy **grupy: portrety**, fotografje na **pomniki**, miniatury na foto emalji, kości słoniowej, szkle, porcelanie, masie perłowej, i kamiennej, w oprawach galw-złoconych **nieczerniejących** jak to: broszki, breloki, szpilki do krawatów, spinki do mankietów i t. p.

Fotogr. od 1 kor. 20 hal Oprawy od 1 kor. 20 za sztukę. Fotografje dane na wzór zwraca się. Wspaniałe? nieulegające zniszczeniu zjednały sobie wszechświatowe uznanie.

Wspaniałe na podarunki.

Prosimy zwrócić uwagę na WYSTAWY w mieście.. Potrzebni ustosunkowani agenci na Dąbrowę. 1084-1-2

OD SUCHOT

umiera więcej ludzi, niż od wszystkich innych chorób. Każdy więc, kto cierpi na **kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc**, powinien natychmiast zabrać się do leczenia, aby zapobiedz groźnemu niebezpieczeństwu — **suchotom.**

Najniezawodniejszym środkiem na wszelkie choroby płucne okazał się, podług opinii poważnych lekarzy **FAGOSOL.**

Przy użyciu Fagosolu w krótkim już czasie ginie kaszel, wzmaga się apetyt i chory nabiera ciała.

Sposób użycia przy każdym flakonie.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.
1127-1-3

Rymarza, dwóch cieśli

POSZUKUJE

Cementownia „ŁAZY" w Łazach

Zgłoszenia tylko piśmienne.
1141-1-3

BAR WIEDENSKI w Dąbrowie

ULICA SOBIESKIEGO Nr. 17.

DZIŚ i CODZIENNIE od 6 do 11 w. i od 12 do 2 w obiad koncertuje znakomity damsko-męzki **KWARTET** w POLSKICH NARODOWYCH KOSTYUMACH pod dyrekcyą znanego w Warszawie skrzypka **IGNACEGO SZULIŃSKIEGO.**

Z poważaniem
P. BIENKOWSKI.

Papier gazetowy czysty

500 kg.

do sprzedania.

Wiadomość w Administr. „Gazety Polskiej".

Bar Krakwski

w DĄBROWIE, ul. 3-go Maja Nr. 18.

w zarządzie **Stefana WILCZYŃSKIEGO**

poleca się dalszym łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Wydaje śniadania, obiady i kolacye.

Bufet zaopatrzony w gorące i zimne zakąski. Piwo Sieleckie z antałka, porter, wina różnych gatunków.

Codziennie koncert, wyborowy Duet.

Przy Restauracyi Hotel Krakowski.

ORDYNACYA

MIEJSKA i WYBORCZA

WYDANA DLA MIAST

Kielc, Lublina, Radomia, Piotrkowa i Dąbrowy.

JEDYNE WYDANIE ZAWIERAJĄCE ODNOŚNE, A WSZCZEGÓŁACH ODMIENNE, PRZEPISY DLA DĄBROWY.

DO NABYCIA W ADMINISTRACYI „GAZETY POLSKIEJ"

CENA 1 KOR. 50 HAL.

Potrzebny chłopiec, lub dziewczynka do roznoszenia gazet. Wiadomość Administracji „Gazety Polskiej"

Następujące książki wydawnictwa

„Czytaj"

są do nabycia po cenie od 20—3[illegible] groszy w Administracyi „Gazety Polskiej" w Dąbrowie oraz w filiach Administracyi w Sosnowcu i Będzinie

(ADRESY w NAGŁÓWKACH „GAZETY POLSKIEJ").

- Tryumf zgody.
- Przyczyny wojny Europejskiej.
- Przez oświatę do wolności.
- Henryk Sienkiewicz.
- Paweł Brzostowski.
- Stanisław Staszic.
- Karol Brzostowski.
- Co nam z niepodległości.
- U krwawej strugi.
- Baczność
- Kolumna Zygmunta.
- Rycerz bez skazy.
- Polska wieś bez polskiej szkoły.
- Co chłop na wojnie zarobił?
- Jaki to samorząd gminny mieliśmy...
- Czy mają nas brać do wojska?
- Powstanie Listopadowe.
- Jak walczą chłopi o wolną Polskę?
- Prawa władz okupacyjnych.
- Szturm Warszawy.
- Bohaterstwo Legionów.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.